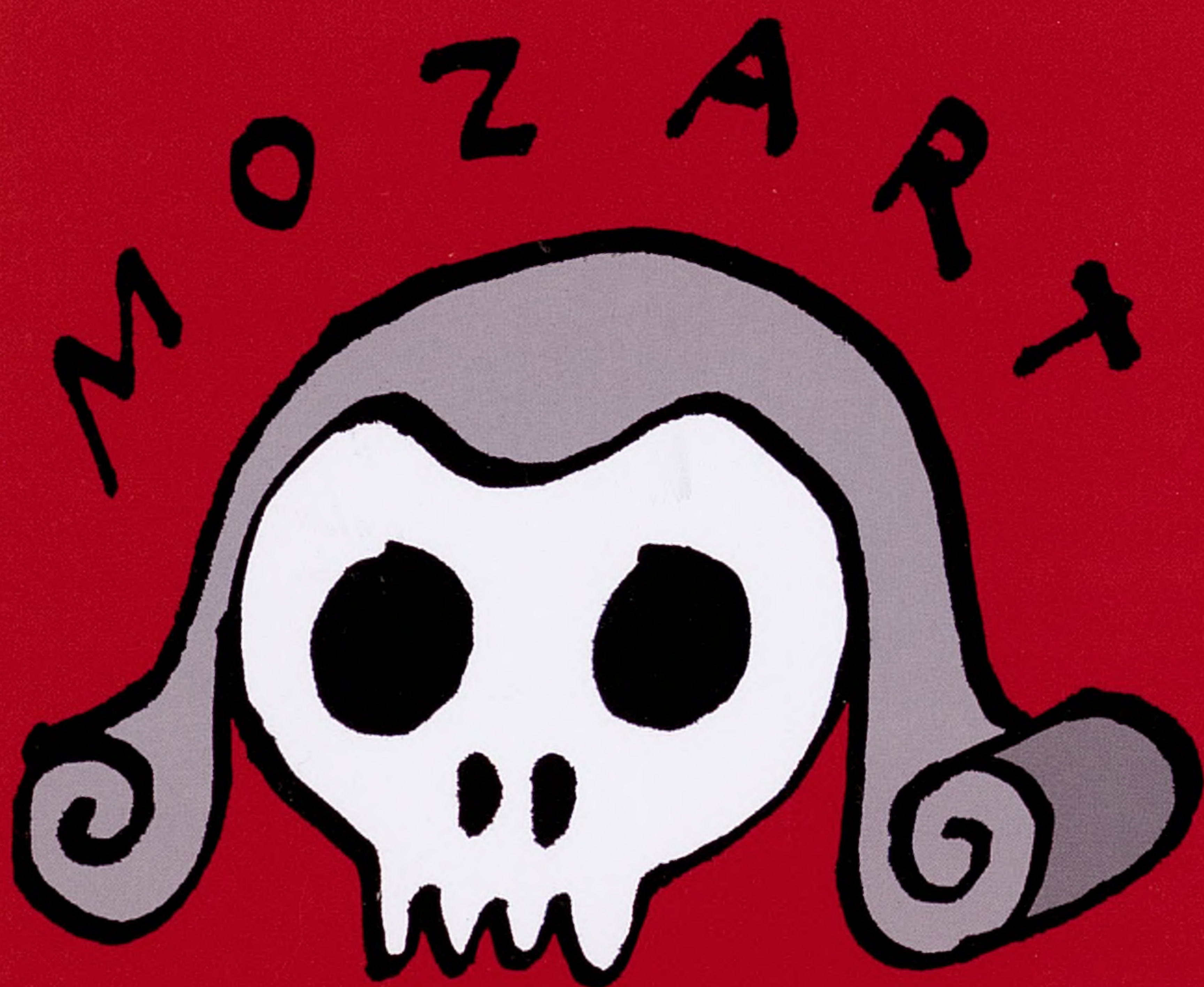




i SALIERI

RIMSKI-KORSAKOW

OPERA STUDIO



NIKOLAJ RIMSKI-KORSAKOW
MOZART I SALIERI

libretto - kompozytor wg sztuki ALEKSANDRA PUSZKINA

tekst polski – Jerzy Snakowski

prapremiera - Moskwa, Teatr Sołodownikowa , 7.12. 1898

kierownictwo muzyczne, dyrygent – **KAI BUMANN**

reżyseria – **FRED APKE**

współpraca reżyserska – **MARTA KLUBOWICZ**

scenografia i kostiumy – **BOŻENA PĘDZIWIATR**

obsada

MOZART

JAROSŁAW BIELECKI, ADRIAN DOMARECKI, ADAM SOBIERAJSKI

SALIERI

SEBASTIAN MARSZAŁOWICZ, WOŁODYMYR PAŃKIW

ŚLEPY SKRZYPEK

PAWEŁ WÓJTOWICZ

POETA

ALEKSANDER GAŁĄZKA, KAMIL PUDLIK

(Akademia Sztuk Teatralnych w Krakowie)

CZARNA POSTAĆ

MARTA KLUBOWICZ

ZESPÓŁ KAMERALNY ORKIESTRY OPERY KRAKOWSKIEJ

SKŁAD I. SWIETŁANA BIAŁOSTOCKA – I skrzypce, IWONA IBEK-MILEWSKA – II skrzypce,

ALEKSANDRA MYCHAJLENKO – altówka, RADOSŁAW BUKAŁA – wiolonczela,

MAREK LEWANDOWSKI – kontrabas, WIESŁAW SURUŁO – flet, MONIKA SEK – obój,

JERZY KROWICKI – klarnet, ARKADIUSZ BABIŃSKI – fagot, PAWEŁ SIEDLIK – waltornia,

ANTONI PIETRAS – waltornia

SKŁAD II. BARBARA ŁOBACZEWSKA-KUŹNIA – I skrzypce, ANNA BUDA – II skrzypce,

WITALIJ MYCHAJLENKO – altówka, RADOSŁAW KRZYŻANOWSKI – wiolonczela,

KRZYSZTOF BYLICA – kontrabas, JANUSZ PAŃCZYK – flet, LEONID POZDIEJEW – obój,

DEZYDERIUSZ BORONI – klarnet, PATRYK KRZYSZKOWSKI – fagot, RYSZARD RAKOCZY – waltornia,

JAROSŁAW JAWORSKI – waltornia

asystent kierownika muzycznego – JOACHIM KOLPANOWICZ

asystentka reżysera, inspicjentka – AGNIESZKA SZTENCEL

suflerki – DOROTA SAWKA, MARIA MITKOWSKA

korepetytorzy solistów – ZENOVIIA DANCHAK, JOACHIM KOLPANOWICZ,

KRISTINA KUTNIK, EMANUELE LEOMPORRI, KATARZYNA STARZYCKA

premiera – 20. 11. 2021

Opera Studio

TREŚĆ OPERY

PIERWSZA ODSŁONA. „Powiadają, że nie ma sprawiedliwości na tym świecie. Nie ma jej jednak i w niebie, to dla mnie jasne jak prosta gama” – mówi kompozytor Antonio Salieri. Całe lata ciężkiej pracy nie znaczą nic wobec geniuszu, a ten Bóg ofiarował błaznowi, nieświadomemu głuptasowi – Mozartowi! Otóż i on, wraz z przywleczonym tu z oberży ślepym skrzypkiem, co na swój sposób masakruje arię Zerliny z *Don Giovanniego* – *Batti, batti*. Mozart śmieje się beztrosko, a Salieri płacze, zgrzytając zębami: „Nie mogę nie płakać, gdy jakiś łajdaczyna profanuje Madonnę Rafaela!”. By pocieszyć przyjaciela, Mozart siada do klawiatury, improwizując porywającą muzykę, podyktowaną mrocznymi przeczuciami. Salieri jest wstrząśnięty: „Szedłeś do mnie z czymś takim, a jednak mogłeś się zatrzymać w oberży? Sam siebie nie jesteś godzien, Mozart”. Dwaj muzycy wyznaczają sobie spotkanie Pod Złotym Lwem. Salieri zostaje sam: „Nie mogę się oprzeć przeznaczeniu, muszę go powstrzymać, gdyż jeśli wzleci wyżej jeszcze w swej sztuce, po jego śmierci muzyka nigdy się nie podniesie”. Trucizna jest gotowa.

DRUGA ODSŁONA. Pod Złotym Lwem Mozarta prześladowa wizja mężczyzny w czerni, który zamówił u niego *Requiem*. Sącząc słowa pociechy, Salieri wlewa zarazem truciznę do jego kieliszka. Mozart wypija wino, siada do klawiatury i gra pierwsze takty *Requiem*. Salieri nie może powstrzymać łez, czuje jednak ulgę, gdyż spełnił nadludzką misję. Nagle Mozart czuje się niedobrze i wraca do domu, by się położyć. Zwątpienie ogarnia Salieriego: a jeżeli geniusz i zbrodnia nie mogą sąsiadować ze sobą w ludzkiej duszy? A jeżeli legenda kłamie i Michelangelo nie był mordercą? Cóż czeka wówczas Salieriego i pamięć o nim?

Piotr Kamiński *Tysiąc i jedna opera*, PWM 2008.

Wolfgang
Amadeus
Mozart
1756 – 1791



Antonio
Salieri
1750 – 1825



FRED APKE – reżyser

W naszej wersji opery dyrygent śni to, co wyśnił Puszkina, tworząc tę krótką, niezwykle skoncentrowaną sztukę, która posłużyła za wzór Rimskiemu-Korsakowowi.

W owym śnie, Puszkina nawiązuje dialog z bohaterami swojej sztuki, którzy odzwierciedlają jego własną rozpacz, entuzjazm, sukcesy i porażki oraz wewnętrzne rozdarcie. Bohaterowie zyskują nad nim władzę, a Puszkina odkrywa, jak wiele w nim z jego Mozarta – ale też z Salieriego. Niewytłumaczalnie twórczy geniusz Mozarta irytuje Salieriego – jako przedstawiciela konserwatywnie rzemieślniczego pojmowania doktryny muzyki – do tego stopnia, że wpędza go w urojenia, iż musi on oczyścić sztukę – a właściwie świat – wybawiając go od tego mąciciela porządku. Jest on jednym z tych, którzy czując się zobowiązani do wyższych zadań, uważają, że są z góry usprawiedliwieni za wszystkie swoje czyny. Wszelkie poczucie winy jest wstecznictwem – gdyż służy się „wielkiej sprawie”. Odwieczny temat, który przedstawia nam Puszkina.

MIĘDZY PORYWEM GENIUSZU A RZEMIOSŁEM

rozmowa z Kaiem Bumannem, kierownikiem muzycznym

Swoją operą Rimski-Korsakow powielił za Puszkinem legendę, którą w XX wieku przypomnieli Peter Shaffer w swojej sztuce *Amadeusz*, a następnie Miloš Forman w słynnym filmie o tym samym tytule. To dlatego Salieriego postrzegamy często jako wroga. Publiczność uwielbia takie przeciwieństwa, nawet jeśli są one sztucznie podkreślone.

Zarówno opera Rimskiego-Korsakowa jak i film Formana wywodzą się z tekstu Puszkina. *Mozart i Salieri* Rimskiego-Korsakowa nie jest typową dla tego kompozytora partyturą. Jego opery są przeznaczone na ogromne składy, a tu mamy małą obsadę rozpiсанą w orkiestrze na 11 głosów, co idealnie współgra z przekazem samego Puszkina. To, o czym mówi utwór, jest niezmiernie aktualne. Każdy artysta, każdy twórca odczuwa ten problem – poświęca się uprawianiu sztuki całe życie, rzetelnie wykonuje swój zawód, posiada odpowiednie zdolności techniczne, ale brakuje mu „tego czegoś”, co Mozart ma. Zarówno u Puszkina jak i Rimskiego-Korsakowa Salieri jest świadomy, że to sztuka Mozarta przetrwa. Reżyser Fred Apke jak i ja odczytujemy sens spotkania obu artystów podobnie, a kluczem dla nas obu jest dzieło Puszkina.

Dziś przywraca się także i opery Salieriego...

To naturalne, że ludzie szukają nieustannie świeżych wrażeń, odmiennych doznań, które mogą im przynieść nowe lub odkryte na nowo utwory, co nie znaczy jednak, że lepsze od znanych i wciąż utrzymujących się w repertuarze. Dla mnie i tak nic nie dorówna tajemnicy, którą posiadają *Don Giovanni* czy *Così fan tutte* – zawarte tam problemy, zarówno emocjonalne jak i intelektualne, nieustannie mnie fascynują i chciałbym móc je kiedyś rozszyfrować. Gdy spojrzymy na obraz Rembrandta i kogoś z jego naśladowców, wybierzemy zawsze Rembrandta. To właśnie różnica między porywem geniuszu a rzemiosłem. Sam Salieri mówi zresztą w utworze Puszkina, że został rzemieślnikiem.

Tworząc tę operę Rimski-Korsakow zastanawiał się nad swoim miejscem w historii muzyki?

Myślę, że mógł się zastanawiać, w którym miejscu jako kompozytor się znajduje. Może miał świadomość, że nie jest Czajkowskim? Przyznam jednak, że postacią, która stała się niejako moim odkryciem, jest Puszkina. Oczywiście wszyscy go znany. Jeśli jednak podrażymy, mam wrażenie, że jego poezja, która mnie prawdziwie olśniła, jest nieco w Polsce zapomniana. Stąd właśnie pomysł, by włączyć w przedstawienie jego wiersze. To będzie takie zderzenie muzyki i poezji, a właściwie spotkanie z muzyką i poezją w operze. Puszkina jest geniuszem i klasykiem na poziomie Mozarta. Razem z reżyserem chcemy ten jego geniusz i piękno płynące z jego poezji przypomnieć.

Patrząc na kameralną obsadę wydaje się, że to idealna opera na trudny, pandemiczny czas.

Dokładnie tak. Jeszcze przed pandemią powstał pomysł, aby utwór wystawić na dużej scenie. Aktualna kameralna forma, w której zamiast orkiestry smyczkowej zagra jedynie kwintet, nie tylko idealnie pasuje, ale wydaje się nawet ciekawsza. Wszystko staje się dzięki temu bardziej intymne. Mogę powiedzieć, że nie będzie to na pewno typowo operowe przedstawienie, a raczej muzyczno-literackie spotkanie z ważnym egzystencjalnym problemem, z którym każdy artysta może się utożsamić.

Muzyka Korsakowa nawiązuje chwilami do klasycyzmu...

Tak, chwilami jest wręcz „neoklasyczna”. A już samo zakończenie w es-moll przypomina mi *Don Giovanniego*. Co ciekawe, Rimski-Korsakow posuwał się w swojej pracy ściśle według tekstu, najpierw skomponował linię wokalną, a dopiero potem stworzył całą instrumentację.

No właśnie, czy jako mistrz instrumentacji zaproponował tu coś nowatorskiego?

Jeśli ktoś jest mistrzem tak jak Korsakow, to nie musi tego udowadniać na każdym kroku. Ta opera jest przez to niezwykle naturalna. Można ją potraktować jako jeden wielki recytatyw. I trochę jak u *Falstaffa* Verdiego, jeśli orkiestra nie gra przez dwa czy trzy takty, nie oznacza to, że śpiewak może poddać się całkowitej swobodzie, bo powinien trzymać się cały czas żelaznego tempa. Podobnie tutaj, dzięki trzymaniu „dyscypliny”, orkiestra ma szansę skomentować to, co dzieje się na scenie.

Co dziś możemy wynieść z tej historii?

Jeżeli za bardzo się staramy, za bardzo czegoś chcemy, tracimy, co najważniejsze. Można było to zaobserwować u pianistów podczas niedawno zakończonego Konkursu Chopinowskiego. Niektórzy z nich po prostu „za bardzo” chcieli wygrać. Kiedy za bardzo się staramy, nie pozwalamy zaistnieć temu, co sprawia, że mamy do czynienia z najwyższą sztuką. Na przykład paraliżująca trema przed koncertem może być wynikiem braku akceptacji możliwości, którymi dysponujemy. Lepszym podejściem jest akceptacja i dopuszczenie do siebie przekonania, że gram w tym momencie jak gram, dyryguję jak dyryguję, w końcu – żyję jak żyję. Mozart tę akceptację posiada, w tym sensie jest normalnym człowiekiem, nie dopada go poczucie, że musi coś poświęcać. Na tym polega jego fenomen i tę myśl znajdziemy także w poezji Puszkina.



JAROSŁAW BIELECKI

Tenor. Solista Opery Krakowskiej, absolwent Akademii Muzycznej w Krakowie, laureat nagrody specjalnej Konkursu Wokalnego im. Jana, Edwarda, Józefiny Reszków. Współpracował z Krakowską Operą Kameralną, Warszawską Operą Kameralną, koncertował z orkiestrami Filharmonii Krakowskiej i Filharmonii Częstochowskiej. W Operze Krakowskiej występuje m.in. jako Hrabia Almaviva w *Cyruliku sewilskim*, Kandyd w operetce L. Bernsteina, Ferrando w *Così fan tutte*, Orfeusz w *Orfeuszu w piekle*.



ADRIAN DOMARECKI

Tenor. Student Akademii Muzycznej w Krakowie w klasie prof. Katarzyny Oleś-Blachy. Uczestniczy w Programie Kształcenia Młodych Talantów Akademii Operowej przy Teatrze Wielkim w Warszawie. Laureat Konkursu im. Ludomira Różyckiego w Gliwicach (III nagroda), Konkursu Operetkowo-Musicalowego im. I. Borowickiej w Krakowie (I nagroda). Współpracuje z Operą Krakowską, w 2020 r. debiutował partią Cassia w *Otello* G. Verdiego, w 2021 r. występował jako Ferrando w *Così fan tutte* i Merkury w *Orfeuszu w piekle*.



ADAM SOBIERAJSKI

Tenor. Ukończył z wyróżnieniem Akademię Muzyczną w Katowicach. Solista Opery Krakowskiej oraz Opery Śląskiej w Bytomiu. Jest laureatem Konkursu Operetkowego im. I. Borowickiej w Krakowie, Konkursu Operowego im. A. Didura w Bytomiu i Europejskiego Konkursu Tenorów w Sosnowcu (2009). Gościnnie współpracuje z Operą Wrocławską, Operą Nova w Bydgoszczy, Teatrem Wielkim w Łodzi. Jego repertuar obejmują partie operowe i operetkowe.



SEBASTIAN MARSZAŁOWICZ

Bas. Absolwent Akademii Muzycznej w Krakowie, debiutował na deskach Opery Nova w Bydgoszczy w 2015 r. Od 2018 roku jest solistą Opery Krakowskiej. Współpracuje z Operą Śląską, Warszawską Operą Kameralną, występował w Operze Kameralnej w Krakowie. Stale uczestniczy w projektach artystycznych Michała Znanieckiego - ostatnio w *The Fairy Queen* (Festiwal Teatralny w Wuzhen, Chiny 2019 r.), a także w koncertach Orkiestry Strausowskiej „Obligato”.



WOŁODYMYR PAŃKIW

Bas. Pochodzi z Drohobycza na Ukrainie, studiował w Instytucie Muzycznym im. Łysenki we Lwowie i Akademii Muzycznej w Krakowie. Solista Opery Krakowskiej, kreuje główne partie basowe w repertuarze sceny. Niezapomniany jako Mefistofeles w operze Arrigo Boito (również w premierowych spektaklach w Trondheim w Norwegii). Współpracuje z Operą Narodową w Warszawie, Operą Wrocławską i Operą na Zamku w Szczecinie, śpiewał partię Zachariasza w *Nabucco* na scenach operowych w Poznaniu i we Lwowie, jako Basilio wystąpił w *Cyruliku sewilskim* na deskach Opera Lyra w Ottawie. Występuje w repertuarze oratoryjnym.



KAI BUMANN

Pochodzi z Berlina, absolwent dyrygentury w tamtejszej Hochschule der Künste, laureat Międzynarodowego Konkursu Dyrygenckiego w Genewie (1994). Był pierwszym dyrygentem Staatstheater w Wiesbaden i stałym gościem berlińskiej Deutsche Oper, głównym dyrygentem Swiss Youth Symphony Orchestra w Zurychu. Jednocześnie współpracował z najważniejszymi ośrodkami muzycznymi w Polsce. Pełnił stanowisko dyrektora artystycznego Opery Krakowskiej (sezon 1997/98), Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku (2008-2012), Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy (2015-2020), był także stałym dyrygentem Warszawskiej Opery Kameralnej, pierwszym gościnnym dyrygentem w Filharmonii Łódzkiej, współpracował z Operą Narodową w Warszawie. Od 2010 prowadzi klasę dyrygentury w Akademii Muzycznej w Gdańsku.



FRED APKE

Dramaturg, scenarzysta, reżyser, aktor. Pochodzi z Westfalii, studiował w Berlinie, debiutował jako dramaturg w Oslo, grał i reżyserował w wielu niemieckich teatrach. Jest laureatem nagrody Północnej Westfalii (1987) za sztukę *Szklane oczy*. Autor wielu komedii, dramatów, sztuk dla dzieci zrealizowanych w Niemczech, Norwegii, Austrii, w Polsce, a także w Czechach, na Ukrainie, w Anglii i USA. Laureat konkursu na najlepszą sztukę dla dzieci w Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu (2009) oraz w konkursie „Komedioopisanie” (2010). Od czasu inscenizacji *Fausta* (2003) w Bałtyckim Teatrze Dramatycznym reżyseruje w Polsce. Autor libretta i reżyser opery serenaty *Teresica – una pasión*, którą wystawił w Operze Krakowskiej (2014). Współpracuje z Teatrem Polskiego Radia.



MARTA KLUBOWICZ

Aktorka, poetka, tłumaczka. Debiutowała we wrocławskim Teatrze Polskim, po ukończeniu studiów w PWST we Wrocławiu była aktorką Teatru Powszechnego w Warszawie za dyrekcji Zygmunta Hübnera, potem w Teatrze Współczesnym we Wrocławiu i w Bałtyckim Teatrze Dramatycznym. Mieszka w Warszawie, współpracując ze scenami dramatycznymi w Polsce. Znana z wielu teatrów telewizji, filmów i seriali. Autorka pięciu tomików wierszy. Obie pasje – aktorstwo i poezję – łączy w autorskich spektaklach poetyckich, za co została uhonorowana Nagrodą im. Witolda Hulewicza. Honorowa Obywatelka Miasta Nysa, skąd pochodzi.



BOŻENA PĘDZIWIATR

Scenograf. Od lat związana z Operą Krakowską uczestniczyła w powstaniu przedstawień operowych, operetkowych, baletowych, spektakli plenerowych oraz koncertów. Zrealizowała scenografię i kostiumy m. in. do spektakli: *Światy równoległe*, *Królewna Śnieżka*, *Madama Butterfly*, *Harnasie*, *Carmina Burana*, *Spiskowcy*, *Mozart b. o.*, *Opera b. o.*, *Profesor Wiolinek*, *Teresica – una pasión*, *Pan Tralaliński*, *Muzyka i Magia*, *Ongàku*. Współpracuje z teatrami w Katowicach, Warszawie, Częstochowie, Lublinie, Szczecinie, Elblągu. W 2005 zdobyła nagrodę za scenografię do *Pana Pawła T. Dorsta* na 5 Festiwalu Dramaturgii Współczesnej w Zabrze.



Aleksander Puszkina

Exegi monumentum

*Nie wszystek umrę, nie! Duch, w lutnię wklęty, przecie
Znikomy przetrwa proch, nie będzie w ziemi gnił,
I w sławę będę rósł, póki w podgwiezdnym świecie
Choć jeden pieśniarz będzie żył.*

(...)

*I naród w sercu mnie po wieczny czas utwierdzi
Za to, że lutnią w swój nielitościwy wiek
Wysławiać wolność śmiał i wzywał miłosierdzia,
I szlachetności uczuć strzegł.*

*Posłusznie, muzo, czyn, co boży duch rozkaże,
Niech cię nie nęci laur, nie straszy obelg chór,
Jednaką miarą mierz pochwały i potwarze,
A z głupcem się nie wdawaj w spór.*

przełożył Julian Tuwim

INSTYTUCJA KULTURY
WOJEWÓDZTWA
MAŁOPOLSKIEGO



Partner Główny Opery Krakowskiej



Bank Polski



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu.

„Dofinansowano ze środków Ministra Kultury,
Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących
z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu „Muzyka”,
realizowanego przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca”



Narodowy
Instytut
Muzyki
i Tańca

inyour
pocket
ESSENTIAL
CITY GUIDES

Patroni medialni premiery



Patroni medialni Opery Krakowskiej



DZIENNIK POLSKI

Kraków Culture
KARNET



RZECZPOSPOLITA

redakcja programu ELŻBIETA TOSZA
opracowanie graficzne GRAŻYNA MAŚLANKOWSKA, na okładce wykorzystano plakat LUKI RAYSKIEGO
wydawca OPERA KRAKOWSKA, listopad 2021

Opera Krakowska, ul. Lubicz 48, 31-512 Kraków
www.opera.krakow.pl